

Za prowojenną postawą stoją wielkie siły

20 maja 2024

„Wszyscy byli załamani i wstrząśnięci próbą zamachu. Fakt zabójstwa jest zawsze zaskakujący, ale fakt, że poziom przemocy w Europie wzrasta, nikogo nie dziwi” – powiedział Viktor Orbán w programie „Dzień dobry, Węgry” w radiu Kossuth po ataku na słowackiego premiera.

[]

Węgierski premier zauważył, że w ostatnich latach w Europie miały miejsce ataki terrorystyczne, potem przyszła wojna i Europa zaczęła przekształcać się z Europy propokojowej w prowojenną. Europa Środkowa to ryzykowny obszar, stwierdził, dodając, że dobrze pamięta zastrzelenie serbskiego premiera Zorana Đinđicia w 2003 r., relacjonuje „Magyar Nemzet”.

„Stanowisko Europy zmieniło się obecnie radykalnie” – podkreślił. Podkreślił, że przywódcy europejscy rozmawiali już o wysłaniu wojsk na Ukrainę. „Przemoc stała się częścią codziennego życia. To namacalny proces w Europie” – dodał premier i podkreślił, że podstawową misją UE jest budowanie pokoju, dlatego Węgry zostały jej członkiem. „Po takim ataku potrzebujemy silnej wiary, aby podtrzymać to przekonanie, ale węgierska prawica nadal wierzy, że Europa oznacza pokój” – zauważył Viktor Orbán. „Bardzo potrzebowaliśmy pokojowej Słowacji, ponieważ po wyborach nasz północny sąsiad wkroczył na drogę pokoju. To nam bardzo pomogło, a teraz straciliśmy to wsparcie” – powiedział.

Premier podkreślił, że jak dotąd Watykan, Węgry i Słowacja są po stronie pokoju, ale Watykan nie głosuje w Unii, pozostawiając Węgry praktycznie same. Dodał, że „sprawca był postępowym, prowojennym lewicowcem. Za prowojennymi

politykami, za prowojenną postawą stoją wielkie siły. Istnieją duzi gracze, którzy mają żywotny interes w zapewnieniu kontynuacji, a nawet rozszerzenia tej wojny. Podkreślił, że fakt, że zabójca pokrzyżował proces pokojowy Słowaków, zbiegł się z pewnymi wydarzeniami w czasie wojny. „Strony prowojenne prowadzą między sobą negocjacje. Szef imperium Sorosa i sekretarz stanu USA odwiedzili niedawno Kijów. Chcą dawać coraz więcej pieniędzy. Węgry walczyły, aby powstrzymać wysyłanie węgierskich pieniędzy na Ukrainę, ale nadal wysyłamy je w ramach wspólnej pożyczki UE”.



W czwartek rano minister obrony Słowacji Robert Kaliňák ogłosił, że szef rządu przeszedł pięciogodzinną operację ratującą życie, a jego stan jest stabilny, ale bardzo poważny. Jak poinformowała wicedyrektor szpitala, premier był operowany przez dwa zespoły medyczne i przebywa na oddziale intensywnej terapii. Tego popołudnia Minister podał dalsze szczegóły: „Cztery kule trafiły premiera Słowacji Roberta Fico, łącznie spowodowały u niego bardzo poważne obrażenia i chociaż jego stan się ustabilizował, nie jest on jeszcze krytyczny”. „Niestety, na razie nie można powiedzieć, że jesteśmy o krok od zwycięstwa i że perspektywy są pozytywne, ponieważ cztery kule razem spowodowały tak poważne obrażenia” – dodał.

W piątek rano minister spraw zagranicznych Węgier Péter Szijjártó zadzwonił do tymczasowego przewodniczącego słowackiego parlamentu Petera Zigi, aby zapytać o stan słowackiego premiera. „Mój przyjaciel Peter powiedział, że z każdym dniem sytuacja wygląda coraz bardziej optymistycznie, ale minie jeszcze kilka dni, zanim będzie można mieć pewność, czy słowacki premier wyzdrowieje” – napisał minister spraw zagranicznych na Facebooku. Dodał: „Zgodziliśmy się, że motywowany politycznie zamach na Roberta Fico stanowi poważny atak na słowacką demokrację i suwerenną słowacką politykę opartą na woli narodu”.

Tego samego dnia po południu minister obrony Robert Kaliňák i Miriam Lapuníková, dyrektorka szpitala w Bańskiej Bystrzycy, odbyli wczesnym popołudniem konferencję prasową, na której potwierdzili, że słowacki premier przeszedł w piątek kolejną operację.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net